

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

w sprawie **Ł. W.**

skazanego za czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 13 lipca 2022 r.,
wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 czerwca 2019 r.,
sygn. akt II AKa [...], zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 18 lutego
2019 r., sygn. akt III K [...],
na podstawie art. 540 § 3 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. obciążyć skazanego Ł. W. kosztami sądowymi postępowania o wznowienie, w tym wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) złotych.**

UZASADNIENIE

Wnioskiem datowanym na 30 grudnia 2021 r. obrońca Ł. W. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa [...], zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 18 lutego 2019 r., sygn. akt III K [...], i w konsekwencji uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Jako podstawę swojego żądania podał art. 540 § 3 k.p.k. wskazując, że potrzeba wznowienia postępowania wynika z

rozstrzygnięcia organu międzynarodowego, działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Jako to rozstrzygnięcie wskazał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 listopada 2021 r., wydany w połączonych sprawach od C-748/19 do C-754/19 (ECLI:EU:C:2021:931). Zgodnie z sentencją tego orzeczenia, artykuł 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej (dalej: „TUE”) odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi Minister Sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony.

W pierwszej części uzasadnienia wnioskodawca wskazywał, że orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TS”) może być kwalifikowane jako „rozstrzygnięcie organu międzynarodowego”, o którym mowa w art. 540 § 3 k.p.k. Obrońca podniósł ponadto, że aby orzeczenie TS mogło skutecznie stanowić podstawę wznowienia postępowania, konieczne jest istnienie takiego prejudykatu wydanego w odniesieniu do skazanego lub innej osoby, lecz stwierdzającego tożsame w układzie okoliczności faktyczno-prawnych naruszenia przepisów prawa międzynarodowego.

Drugą część uzasadnienia obrońca skazanego rozpoczął od wykazania, że w sprawie Ł. W., w instancji odwoławczej, orzekał sędzia delegowany w osobie M. C.. Obrońca dodatkowo przypomniał, że w świetle przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. 2020, poz. 2072, ze zm.) Minister Sprawiedliwości może odwołać z delegacji sędziego i to niezależnie od tego, czy został on delegowany na czas nieokreślony, czy też określony. Ponadto obrońca podniósł, że nie są znane kryteria, którymi kierował się Minister

Sprawiedliwości delegując sędziego M. C. do pełnienia obowiązków w Sądzie Apelacyjnym w [...].

Mając na względzie powyższe uwarunkowania, obrońca odwołując się do tego wyroku TS z dnia 16 listopada 2021 r. podniósł, że niezbędne na podstawie prawa Unii gwarancje niezawisłości i bezstronności wymagają istnienia zasad, w szczególności co do składu organu, powoływania jego członków, okresu trwania ich kadencji oraz powodów ich wyłączenia lub odwołania, pozwalających wykluczyć, w przekonaniu jednostek, wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niepodatności tego organu na czynniki zewnętrzne oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów. Poszanowanie wymogu niezawisłości zakłada, że przepisy regulujące delegowanie sędziów będą przewidywać gwarancje niezawisłości i bezstronności niezbędne w celu uniknięcia ryzyka wykorzystywania takiego delegowania do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych. Aby uniknąć uznaniowości i ryzyka manipulacji, decyzja dotycząca delegowania sędziego i decyzja o zakończeniu tego delegowania, w szczególności gdy chodzi o delegowanie do sądu wyższej instancji, powinny być podejmowane na podstawie znanych wcześniej kryteriów i być należycie uzasadnione. Jednocześnie możliwość odwołania sędziego z delegowania w każdym czasie i bez publicznie znanych motywów mogłaby także wywołać u sędziego delegowanego poczucie, że powinien on spełnić oczekiwania Ministra Sprawiedliwości, co mogłoby w konsekwencji powodować, że w samych sędziach zrodzi się wrażenie, iż są oni „podporządkowani” Ministrowi Sprawiedliwości, w sposób niezgodny z zasadą nieusuwalności sędziów. Ponadto obrońca wyeksponował twierdzenie Trybunału, zgodnie z którym w związku z połączeniem w jednej osobie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego, podejmujący decyzję w przedmiocie delegacji Minister Sprawiedliwości ma w danej sprawie karnej władzę zarówno nad prokuratorem, jak i sędziami delegowanymi, co może wzbudzić u jednostek uzasadnione wątpliwości co do bezstronności tych sędziów delegowanych, gdy orzekają oni w takiej sprawie. Obrońca wskazuje także na konkluzję Trybunału, iż Minister Sprawiedliwości, który jest zarazem Prokuratorem Generalnym, dysponuje – na podstawie kryteriów, które nie są publicznie znane – uprawnieniem do delegowania sędziów do sądów wyższej instancji oraz do odwoływania ich z

delegowania w każdym czasie i bez obowiązku uzasadniania tej decyzji, co skutkuje tym, że w okresie delegowania sędziowie ci nie są objęci gwarancjami niezawisłości i bezstronności, jakim zwykle powinni podlegać wszyscy sędziowie w państwie prawnym. W ocenie obrońcy skazanego sytuacja procesowa zaistniała w niniejszej sprawie wpisuje się w okoliczności opisane w wyroku TS i prowadzi do wniosku, że w stosunku do sędziego delegowanego M. C. nie zostały zachowane gwarancje niezawisłości sędziowskiej. Obrońca podaje, że na skutek delegowania sędziego nie był on w stanie w pełni obiektywnie rozpoznać sprawy Ł. W.. W ocenie obrony doprowadziło to do wydania niezasadnego merytorycznie rozstrzygnięcia w sprawie, z podkreśleniem, że sędzia M. C. pełnił rolę sędziego sprawozdawcy.

Ponadto obrońca powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach, w których nieprawidłowości w delegowaniu sędziów doprowadziły do uchylenia zaskarżonych orzeczeń (wyroki w sprawach IV KK 70/21 i II KK 208/20). Jednocześnie obrońca wskazał, że poszanowanie gwarancji niezawisłości sędziowskiej i eliminowanie wszelkiego potencjalnego nacisku psychologicznego na sędziów orzekających w danej sprawie znajduje oparcie także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Pisemną odpowiedź na wniosek obrońcy skazanego przedłożył prokurator Prokuratury Krajowej wnosząc o jego oddalenie. W uzasadnieniu swojego stanowiska prokurator powołał się na dotychczasowy dorobek doktryny i judykatury co do warunków uznania za skuteczny wniosku złożonego na podstawie art. 540 § 3 k.p.k. Uczynił to w oparciu o poglądy dotyczące orzecznictwa ETPC, a konkluzją tych rozważań było stanowisko, iż stwierdzone w wyroku tego Trybunału naruszenie prawa do „sądu ustanowionego ustawą” (art. 6 ust. 1 EKPC) przez nieprawidłowe wyznaczenie sędziego do składu orzekającego, jeżeli nie jest powiązane z brakiem niezawisłości czy bezstronności sędziego, nie daje podstawy do wznowienia postępowania karnego. Prokurator podniósł, że co prawda wnioskodawca zwraca uwagę na potencjalną stronnictwość delegowanego sędziego, jednakże jego argumenty nie są niewątpliwe.

Jednocześnie prokurator odwołał się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w sprawie II KK 379/20, w której stwierdzono, że prawo Unii Europejskiej nie wymaga, aby w celu uwzględnienia wykładni określonego przepisu

prawa unijnego, przyjętej przez Trybunał po wydaniu orzeczenia posiadającego powagę rzeczy osądzonej, sąd krajowy był co do zasady zobowiązany do zmiany prawomocnego orzeczenia.

Końcowo prokurator podniósł, że rozstrzygnięcia, na które powołuje się wnioskodawca w kontekście wzruszenia prawomocnych orzeczeń w związku z instytucją delegowania sędziego, dotyczyły zupełnie innej problematyki związanej z delegacją, niż ma to miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy o wznowienie postępowania karnego wobec skazanego Ł. W. jest niezasadny.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy podziela stanowisko obrońcy skazanego w kwestii dopuszczalności *in genere* wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania karnego, jeżeli potrzeba wznowienia wynika z tzw. rozstrzygnięcia wykładniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydane na skutek pytania prejudycjalnego sądu krajowego. Nie może budzić wątpliwości oddziaływanie orzeczenia prejudycjalnego poza sprawą główną, czyli sprawą, w toku rozpoznania której sąd krajowy skierował do Trybunału Sprawiedliwości pytanie prejudycjalne. Analiza treści normatywnej przepisów wiążącego Polskę pierwotnego prawa Unii Europejskiej, w szczególności art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: „TfUE”) oraz art. 4 ust. 3 TUE, wyrażającego zasadę lojalnej współpracy prowadzi do wniosku, że sąd krajowy, w szczególności sąd, od orzeczenia którego nie przysługuje już w systemie prawa krajowego środek odwoławczy, powinien respektować wykładnię prawa unijnego zawartą w orzeczeniu prejudycjalnym. Toteż albo powinien stosować prawo Unii Europejskiej w sposób wskazany w orzeczeniu wykładniczym TS, albo rozpocząć dialog sądowy z TS, czyli podając stosowne argumenty wskazać na nieprawidłowość zastanej wykładni przepisu prawa unijnego i skierować do TS własne pytanie prejudycjalne. Nie ma przy tym znaczenia, że wykładnia przepisu prawa unijnego została przeprowadzona przez Trybunał Sprawiedliwości na skutek pytania prejudycjalnego sądu innego państwa

członkowskiego niż to, którego sąd ma zastosować poddane już interpretacji prejudycjalnej prawo Unii Europejskiej.

W tym kontekście powołane w uzasadnieniu wniosku o wznowienie postępowania orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące głównie możliwości wznowienia postępowania karnego na skutek rozstrzygnięcia ETPCz wydanego w innej, podobnej sprawie, nie ma bezpośredniego odniesienia do stosowania art. 540 § 3 k.p.k. w sytuacji powołania się na rozstrzygnięcie wykładnicze TS wydane w trybie prejudycjalnym.

Nie ma natomiast racji obrońca skazanego argumentując, że w wyroku prejudycjalnym w sprawach od C-748/19 do C-754/19 Trybunał Sprawiedliwości wprost stwierdził sprzeczność przepisów prawa krajowego z prawem unijnym. Taka argumentacja jest nieuprawniona wobec jednoznacznej treści art. 267 TfUE, regulującego zakres kognicji Trybunału Sprawiedliwości w procedurze pytań prejudycjalnych. Zgodnie z tym przepisem, Trybunał Sprawiedliwości jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym: „a) o wykładni Traktatów; b) o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii”. Natomiast z dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości wykładni prawa unijnego może wynikać, czy da się z nią pogodzić normę wynikającą z prawa krajowego. Dlatego też w tezie wspomnianego orzeczenia prejudycjalnego TS nie stwierdził sprzeczności z prawem unijnym przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych, regulujących delegowanie sędziów do sądów wyższej instancji przez Ministra Sprawiedliwości, a jedynie wyraźnie wskazał, że przepisy prawa unijnego (art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym) „stoją na przeszkodzie” wspomnianym przepisom prawa krajowego.

Skutki przywołanego we wniosku o wznowienie orzeczenia prejudycjalnego TS należy ocenić na dwóch płaszczyznach. Niewątpliwie obowiązek wykonania każdego orzeczenia prejudycjalnego spoczywa na wszystkich organach władzy publicznej, w tym na sądach, w zakresie ich ustawowo przyznanych kompetencji. W pierwszej kolejności sądy są zobowiązane przeprowadzić proces tzw. „wykładni

zgodnej z prawem unijnym”, czyli za pomocą dostępnych metod wykładni prawa, uwzględniając zasadę pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej, doprowadzić do zgodności z prawem unijnym zakwestionowanych przepisów prawa krajowego. Jeżeli proces ten nie doprowadzi do rezultatu w postaci zgodności normy prawa krajowego z prawem unijnym, sąd jest uprawniony do odstąpienia od stosowania przepisu prawa krajowego, który, wobec treści prejudycjalnego orzeczenia TS, zidentyfikował jako sprzeczny z nadającym się do bezpośredniego stosowania (czyli bezpośrednio skutecznym) przepisem prawa unijnego (por. wyrok TS (Wielka Izba) z dnia 2 marca 2021 r., C-824/18, A.B., C.D., E.F., G.H., I.J. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, ECLI:EU:C:2021:153, pkt 145-150).

Rzecz oczywista taki model wykonania orzeczenia prejudycjalnego może mieć zastosowanie do spraw rozpoznawanych przez sądy od momentu wydania orzeczenia TS. Nie jest przy tym zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejszą sprawę wypowiadane się co do tego, jakie skutki powinno wywołać przedmiotowe orzeczenie TS w sprawach, w których orzekają sędziowie delegowani do pełnienia urzędu sędziego przez Ministra Sprawiedliwości, jeżeli delegacja ta została im udzielona już po wydaniu orzeczenia przez TS.

Przypomnienie podstawowych zasad stosowania prawa w multimedycznym porządku prawnym było konieczne dla prawidłowego zdefiniowania skutków orzeczenia TS dla innej kategorii spraw – tych zakończonych prawomocnym wyrokiem przed datą wydania wyroku prejudycjalnego przez Trybunał Sprawiedliwości. Taka właśnie sytuacja zaistniała w tej sprawie. Toteż konieczne było zbadanie czy wyrok TS w sprawach od C-748/19 do C-754/19 skutkuje „potrzebą” wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 k.p.k. Ta ocena należy już do sądu krajowego, bowiem żaden przepis prawa unijnego nie obliguje państw członkowskich do wprowadzenia do krajowych porządków prawnych podstawy normatywnej do wzruszenia prawomocnych orzeczeń z powodu wydania wyroku prejudycjalnego zawierającego wykładnię prawa UE, z której wynika kolizja przepisu krajowego stanowiącego podstawę wydania prawomocnego orzeczenia, z poddanym wykładni TS przepisem prawa unijnego.

Sąd Najwyższy dostrzega utrwaloną linię orzecznictwa samego TS, jak również poglądy doktryny, z których wynika skutek *ex tunc* wykładni prawa unijnego

wyrażonej w orzeczeniu prejudycjalnym. Sam Trybunał Sprawiedliwości w utrwalałym już orzecznictwie przyjmuje, że interpretacja postanowień i zasad prawa unijnego jest w nich zawarta *ab initio*. Toteż obowiązywanie czasowe wykładni wyrażonej w deklaratoryjnym orzeczeniu prejudycjalnym TS jest identyczne z obowiązywaniem w czasie europejskich unormowań prawnych, których wykładnia jest dokonywana (niezależnie od momentu wyartykułowania samej wykładni). Interpretacja ma więc skutek od ich wejścia w życie, czyli *ex tunc*, przy czym Trybunał Sprawiedliwości dopuszcza niekiedy inne określenie skutków czasowych własnych orzeczeń prejudycjalnych (por. P. Dąbrowska-Kłosińska, *Skutki wyroków prejudycjalnych TS w postępowaniu przed sądami krajowymi w świetle orzecznictwa i Traktatu z Lizbony*, Europejski Przegląd Sądowy 2010, z. 12, s. 13). Nie oznacza to jednak w każdym przypadku obowiązku wzruszania prawomocnych orzeczeń, które zostały wydane na podstawie prawa krajowego, uznanego następnie za „niedające się pogodzić” z wykładnią prawa unijnego. Trzeba bowiem mieć na względzie stanowisko Trybunału Sprawiedliwości wypowiedziane w wielu orzeczeniach, podkreślające znaczenie zasady powagi rzeczy osądzonej. TS wielokrotnie stwierdzał, że „dla zapewnienia stabilności prawa i stosunków prawnych, jak też prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości istotne jest, aby orzeczenia sądowe, które stały się prawomocne po wyczerpaniu przysługujących środków odwoławczych lub po upływie przewidzianych dla tych środków terminów, były niepodważalne” (por. pkt 58 wyroku TS z dnia 10 lipca 2014 r., C-213/13, *Impresa Pizzarotti* ECLI:EU:C:2014:2067; por. także wyroki TS w sprawach: *Kapferer*, C-234/04, EU:C:2006:178, pkt 20; *Komisja/Luksemburg*, C-526/08, EU:C:2010:379, pkt 26; *ThyssenKrupp Nirosta/Komisja*, C-352/09 P, EU:C:2011:191, pkt 123). Odpowiadając na pytanie prejudycjalne sądu właściwego do orzekania w sprawach karnych TS wskazał, że prawo Unii nie wymaga, aby w celu uwzględnienia wykładni odpowiedniego przepisu tego prawa przyjętej przez Trybunał po wydaniu przez organ sądowy orzeczenia posiadającego powagę rzeczy osądzonej organ ten był co do zasady zobowiązany do zmiany tego orzeczenia (por. wyrok TS z dnia 24 października 2018 r., C-234/17, XC, YB, ZA, pkt 54, ECLI:EU:C:2018:853; zob. także podobnie wyroki: z dnia 10 lipca 2014 r., *Impresa Pizzarotti*, C-213/13,

EU:C:2014:2067, pkt 60; z dnia 6 października 2015 r., Târșia, C-69/14, EU:C:2015:662, pkt 38; z dnia 29 lipca 2019 r., C-620/17, Hochtief Solutions AG Magyarországi Fióktelepe, ECLI:EU:C:2019:630, pkt 56.).

Mając na względzie powyższy pogląd Trybunału Sprawiedliwości, jak również dostrzegając druzgocące dla sytemu prawa skutki zajęcia odmiennego stanowiska, Sąd Najwyższy uznał, że wyrok TS w sprawach od C-748/19 do C-754/19 z dnia 16 listopada 2021 r. nie skutkuje „potrzebą” wznowienia postępowania karnego wobec skazanego. Należy zgodzić się wyrażonym już w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, że wykładnia prawa unijnego zawarta w przywołanym wyroku TS nie powoduje ani potrzeby wznowienia w trybie art. 540 § 3 k.p.k. postępowania karnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym do dnia 16 listopada 2021 r., ani potrzeby wznowienia takiego postępowania z urzędu ze względu na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2022 r., II KO 126/21; por. zarządzenie sędziego Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2022 r., II KO 4/22; zob. także m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2021 r., II KK 379/20; z 16 maja 2022 r., II KK 66/22).

Na poparcie swego wniosku obrońca przywołał orzeczenia Sądu Najwyższego uznające za uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej zasiadanie w składzie orzekającym sędziego delegowanego do orzekania w sądzie wyższej instancji na czas pełnienia funkcji prezesa sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 maja 2021 r., IV KK 70/21, oraz z dnia 21 lipca 2021 r., II KK 208/20). Nie mogą one jednak skutecznie wspierać argumentacji obrońcy, bowiem dotyczą sytuacji udzielenia sędziemu przez Ministra Sprawiedliwości delegacji nieznanej ustawie prawo o ustroju sądów powszechnych, której czas trwania wyznacza okres pełnienia funkcji prezesa. Tymczasem sędzia M.C., który zasiadał w składzie Sądu Apelacyjnego w [...] wydającym wyrok objęty wnioskiem o wznowienie, posiadał delegację wydaną zgodnie z przepisami wspomnianej ustawy na czas nieokreślony (por. znajdująca się w aktach SN kopia delegacji udzielonej sędziemu M. C. z dnia 18 grudnia 2018 r.).

Podsumowując, ponieważ podniesione we wniosku argumenty nie zasługiwały na uwzględnienie, przedmiotowy wniosek należało oddalić, zaś na

podstawie art. 639 k.p.k. kosztami postępowania wznowieniowego obciążyć
skazanego.

[as]